

Cinkciarz.pl wchodzi w płatności

W kwietniu właściciel internetowego kantoru Cinkciarz.pl uzyskał licencję krajowej instytucji płatniczej. Zgoda KNF oznacza, że firma może zająć się przekazami międzynarodowymi i prowadzić rachunki płatnicze. W planach ma także obsługę transakcji internetowych.

Od wprowadzenia do polskiego prawa pojęcia instytucji płatniczej minęło kilka lat, ale termin ten nadal słyszymy stosunkowo rzadko. Do tej pory zezwolenia nadzoru otrzymało 30 podmiotów, chociaż nie wszyscy ujęci w rejestrze KNF podjęli działalność. Instytucje płatnicze to owoc dyrektywy PSD – rewolucyjnej, bo łamiącej monopol banków na podstawowe usługi finansowe.

Instytucja płatnicza może prowadzić rachunki płatnicze, czyli nieoprocentowane konta mogące mieć funkcje zbliżone do bankowych ROR-ów. Do takich rachunków można wydawać instrumenty płatnicze (np. karty, aplikacje do płatności mobilnych), a także zarządzać nimi za pomocą zleceń (np. przelewów). Nie są one jednak objęte gwarancjami typowymi dla depozytów bankowych, chociaż są wydzielone ze środków firmy i nie wchodzi do masy upadłościowej instytucji płatniczej.

Dodatkowo instytucja płatnicza może udzielać specjalnego typu kredytu (tzw. kredyt płatniczy). Jest on krótkoterminowy, spłacany w ciągu 12 miesięcy i finansowany ze środków własnych firmy. W teorii pakiet oferowany przez instytucje mógłby z powodzeniem zastąpić podstawowy rachunek bankowy, zwłaszcza w przypadku osób, których potrzeby ograniczają się tylko do regulowania rachunków i codziennych płatności.

Instytucje płatnicze czekają na regulacje

Zanim instytucje płatnicze będą miały możliwość rozwinięcia skrzydeł muszą jeszcze pokonać kilka przeszkód. Jedną z nich jest dostęp do systemów rozliczeń. Obecnie niebankowe firmy muszą korzystać z pośrednictwa banków. Walczą także o możliwość nadawania swoim rachunkom standardowej numeracji w formacie IBAN (takiej jak w bankach).

Dla klientów niebankowych firm oznaczałoby to, że przesyłanie pieniędzy z innych rachunków (w tym bankowych) wyglądałoby tak samo, jak dotychczas w przypadku ROR-ów. Zlecając przelew z konta bankowego na rachunek płatniczy podawalibyśmy takie same dane, jak zwykle - format numeracji rachunków odpowiadałby zapewne temu stosowanemu przez banki. Użycie standardu IBAN pozwoliłoby również łatwo przyjmować płatności zza granicy.

Cinkciarz obsłuży przekazy

Połączenie pod jednym dachem usług wymiany walut i obsługi płatności planuje debiutant na liście krajowych instytucji płatniczych – Cinkciarz.pl. Za pośrednictwem portalu będzie można zlecać międzynarodowe przekazy pieniężne. Firma zapowiada tanie przelewy, przygotowane również z myślą o emigrantach przesyłających środki do Polski.

Cinkciarz będzie prowadzić rachunki płatnicze dla swoich klientów, ale na razie nie zamierza udzielać kredytów. „Przyznana nam licencja nie obejmuje możliwości udzielania kredytów, bo o to się nie ubiegaliśmy. Nie wykluczamy jednak, że w przyszłości rozważymy podjęcie

starań o jej rozszerzenie na ten instrument” wskazał Piotr Kiciński, wiceprezes Cinkciarz.pl w wypowiedzi dla Bankier.pl.

W nieco bliższych planach firma ma jednak uruchomienie systemu płatności internetowych. Przedstawiciele firmy nie zdradzają, jak będzie on funkcjonować, chociaż można się spodziewać, że jego podstawą będzie właśnie rachunek płatniczy. Na tym rynku jednak czeka na Cinkciarza liczna konkurencja.

Już kilka lat temu, przy okazji wprowadzenia do oferty kantoru kart płatniczych, zwracaliśmy na łamach Bankier.pl uwagę, że firma może zmierzać w stronę modelu pośrednika finansowego. Wydaje się, że wybrała nieco inną, ale równie interesującą drogę.

Michał Kisiel

Bankier.pl